

**Justyna Godlewska**  
**Tomasz Mering**

*Institut Polityki Społecznej*  
*Uniwersytet Warszawski*

## ***Grupa Euromemorandum – alternatywna polityka gospodarcza dla Europy***

Grupa Euromemorandum powstała we wrześniu 1995 r., kiedy to w Strasburgu odbyło się spotkanie 23 ekonomistów z kilku krajów Unii Europejskiej, zaniepokojonych „monetarystycznym odchyleniem polityki gospodarczej w Unii Europejskiej i jego konsekwencjami: cięciami wydatków socjalnych, deregulacją rynku pracy, niszczeniem środowiska naturalnego i dalszym wzrostem bezrobocia”<sup>1</sup>. Do chwili obecnej (listopad 2005), grupa odbyła kilkanaście spotkań roboczych, czego widocznym efektem jest 8 Euromemorandumów i trzy towarzyszące im deklaracje, których publikacja zbiegała się z kolejnymi „szczytami” Unii Europejskiej (w Amsterdamie, Wiedniu, Nicei, Laeken, Kopenhadze, Brukseli). W ciągu dziesięciu lat działalności grupy powiększał się jej skład i liczba osób popierających publikowane przez nią stanowiska. Poniżej prezentujemy w skróconej formie najważniejsze myśli i postulaty zawarte w wydanych do tej pory memorandumach, stanowiące bardzo jasny wyraz niezwykle krytycznego podejścia w stosunku do kierunku rozwoju społecznego i gospodarczego przyjętego i rekomendowanego przez Unię Europejską.

---

<sup>1</sup> [Http://www.memo-europe.uni-bremen.de/euromemo/indexmem.htm](http://www.memo-europe.uni-bremen.de/euromemo/indexmem.htm). Przedstawione informacje na temat Grupy Euromemorandum, tytuły i teksty memorandumów w języku angielskim pochodzą z tej strony internetowej.

Pierwsze z serii euromemorandów, zatytułowane *Pełne zatrudnienie, spójność społeczna i sprawiedliwość w Europie alternatywami dla dyktatu konkurencji*, zostało wydane wraz z deklaracją *Pełne zatrudnienie, spójność społeczna i sprawiedliwość dla alternatywnej polityki gospodarczej w Europie* w maju 1997<sup>2</sup>. Jak sugeruje tytuł, opracowanie zawiera zarówno krytykę dotychczasowej polityki gospodarczej Unii Europejskiej, jak i propozycje alternatywnych rozwiązań szeregu kwestii ekonomicznych i społecznych. Należy podkreślić odwagę autorów, którzy – krytykując m.in. założenia, które legły u podstaw jednolitego rynku czy wspólnej waluty – daleko wykraczają poza „oficjalny” dyskurs publiczny wyznaczony przez Komisję Europejską i publikacje „Eurobarometru”. Nie znaczy to jednak, że mamy do czynienia z ruchem eurosceptyków. Wręcz odwrotnie, ekonomiści skupieni w Grupie Euromemorandum opowiadają się za przyspieszeniem integracji europejskiej, jednak w ich przekonaniu integracja powinna się odbywać z zachowaniem integralności Europejskiego Modelu Społecznego. Ton pierwszego euromemorandum wyznaczył charakter następnych; w pojawiających się corocznie (z przerwą w 1999 r.) dokumentach można znaleźć propozycje, które stoją w sprzeczności z polityką gospodarczą realizowaną od kilkunastu lat w UE, opartą na paradygmacie neoliberalnej doktryny ekonomicznej.

Pierwsza część opracowania, z 1997 r., jest poświęcona krytyce teoretycznych założeń, na których opiera się traktat z Maastricht. Neoliberalizm to doktryna, zgodnie, z którą dla państwa i sektora publicznego nie ma miejsca w nowoczesnym modelu wzrostu gospodarczego. Główną rolę do odegrania ma natomiast sektor rynkowy, który jest w stanie samodzielnie generować inwestycje i przyczyniać się tym samym do wzrostu gospodarczego. Autorzy sugerują, że te przesłanki, stojące za utworzeniem Unii Ekonomicznej i Walutowej, jak i będący ich konsekwencją proces konwergencji (przejawiający się dążeniem do ograniczania za wszelką cenę deficytów budżetowych i inflacji) są błędne i stanowią zagrożenie dla rozwoju gospodarczego. W drugiej części dokumentu autorzy przedstawili propozycję alternatywnej strategii, która powinna się opierać na zapewnieniu pełnego zatrudnienia, ochrony środowiska, bezpieczeństwa socjalnego oraz sprawiedliwości społecznej. Autorzy wskazują, że skoro dokonała się już integracja rynkowa, to wobec wyzwań płynących z procesów globalizacji, istnieje pilna potrzeba integracji na dalszych płaszczyznach. Postulują oni utworzenie wspólnotowej polityki pełnego zatrudnienia oraz zrównoważonego wzrostu. To właśnie pełne zatrudnienie powinno się stać głównym celem nowej strategii gospodarczej Unii Europejskiej, któremu byłyby podporządkowane wszystkie działania, w tym m.in. polityka pieniężna i fiskalna. Przedstawione w tym rozdziale rozwiązania mają różny charakter, od ogólnych wskazówek po propozycje konkretnych działań. W tym miejscu warto wymienić postulat większej koordynacji prowadzonej polityki monetarnej z osiągnięciem zrównoważonego wzrostu (co oznacza, ale nie tylko i wyłącznie, zmniejszenie jej restrykcyjności), wprowadzenie rozwiązań, które będą zwiększać kontrolę społeczną nad transakcjami finansowymi poprzez stworzenie systemu zapobie-

---

<sup>2</sup> *Full Employment, Social Cohesion and Equity for Europe – Alternatives to Competitive Austerity, Full Employment, Social Cohesion and Equity – For an Alternative Economic Policy in Europe*, maj 1997 r.

gającym spekulacyjnym przepływom kapitału (m.in. poprzez ustalenie nowych podatków od transakcji i silniejszą kontrolę prawną). Ciekawy jest pogląd autorów euromemorandum na Europejską Unię Walutową. Uważają oni, że wprowadzenie wspólnej waluty niesie za sobą szereg pozytywnych efektów, jednak nie w kształcie stworzonym w traktacie z Maastricht. Szczególnie kontrowersyjne z punktu widzenia nowych państw członkowskich są propozycje idące w kierunku ujednoczenia podatków w Unii Europejskiej, jednak w tej kwestii autorzy nie proponują konkretnych rozwiązań. Ponadto zaproponowali oni projekt finansowania europejskiej polityki zatrudnienia, która w połowie powinna być zarządzana i finansowana centralnie (na poziomie 1,2% PKB UE), a w połowie – ze środków państw członkowskich. Autorzy postulują kilkukrotne zwiększenie budżetu Unii Europejskiej, który powinien być finansowany – poza składkami płaconymi przez państwa członkowskie – z nowych podatków: od emisji dwutlenku węgla oraz od transakcji. Ciekawa jest również propozycja, zgodnie z którą składka członkowska miałaby mieć charakter progresywny. Kolejne propozycje dotyczą skracania czasu pracy oraz działań zwiększających ochronę pracowników na rynku pracy, zwiększenia wymiaru i charakteru polityki strukturalnej UE. Dla polskiego czytelnika szczególnie interesujące są zapisy traktujące o poszerzeniu wspólnoty o nowe kraje. Autorzy memorandum zwracają w tym kontekście uwagę na pewną dyskryminację krajów kandydujących, które, pomimo iż wprowadzają ogromnym kosztem wymagania narzucone przez Unię, to nie mają wciąż prawa pełnego uczestnictwa we wspólnotowym rynku (przede wszystkim uwaga ta dotyczy artykułów rolnych).

Drugie euromemorandum, *Pełne zatrudnienie, solidarność i zrównoważony wzrost w Europie. Stare wyzwania, nowe możliwości dla polityki gospodarczej*<sup>3</sup> zostało wydane w 1998. Tytuł ten mógł się wydawać dość intrygujący w momencie ukazania się dokumentu, kiedy, na skutek kryzysu finansowego na rynkach wschodnich, ucierpiała większość państw europejskich. Niemniej jednak w pierwszym rozdziale autorzy memorandum przedstawiają propozycję podjęcia natychmiastowych działań w celu tworzenia nowych miejsc pracy, stabilności finansowej oraz zapewnienia zrównoważonego wzrostu w Unii Europejskiej. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dopracowanie koncepcji europejskiej polityki zatrudnienia, której podwaliny zostały przedstawione w pierwszym memorandum. Autorzy nie szczędzą krytycznych uwag pod adresem Europejskiej Strategii Zatrudnienia, która, zawężona do kwestii związanych z popytem na rynku pracy, nie jest w stanie sama rozwiązać problemu bezrobocia w Unii. Ekonomiści Grupy Euromemorandum upatrują przyczyn bezrobocia m.in. w niskim popycie wewnętrznym, dlatego idąc za Keynesem opowiadają się za zwiększaniem inwestycji publicznych. Proponują rozszerzyć katalog działań proponowanych przez ESZ m.in. o publiczne inwestycje w regionach najsłabiej rozwiniętych, rozszerzanie oferty usług publicznych i szereg innych. Drugą część postulowanej polityki zatrudnienia stanowi polityka wspólnotowa, której finansowanie powinno się odbywać za pomocą bonów emitowanych przez Europejski Bank Inwestycyjny. Warto podkreślić,

---

<sup>3</sup> *Full Employment, Solidarity and Sustainability in Europe. Old Challenges, New Opportunities for Economic Policy*, grudzień 1998.

że autorzy za główny cel polityki zatrudnienia uważają zwalczanie bezrobocia, a nie podnoszenie wskaźnika aktywności zawodowej, tak jak to ma miejsce w przypadku ESZ. Druga część memorandum zawiera zarys nowego ładu w sferze stosunków gospodarczych i społecznych w Europie (*A Complete Re-orientation of Economic Policy In Europe – Towards a European Social Constitution*). Te propozycje są z natury dość ogólnikowe, choć część z nich, jak np. postulat ograniczenia niezależności Europejskiego Banku Centralnego poprzez poddanie pod konsultacje w Parlamencie Europejskim założeń polityki monetarnej, ma również wymiar praktyczny.

Trzecie memorandum *Alternatywne kierunki polityki gospodarczej w celu zapewnienia pełnego zatrudnienia i spójności społecznej w Europie* przyjęte zostało wraz z deklaracją *Pełne zatrudnienie i silne fundamenty socjalne – alternatywą wobec nowej ekonomii w Europie* i jest nie tylko najdłuższe, ale i najcięższe gatunkowo<sup>4</sup>. O sile tego bardzo interesującego opracowania stanowi jego kompleksowy charakter oraz propozycje wprowadzenia szeregu rozwiązań praktycznych, które sprawiają, że pod względem formalnym jest on bardziej zbliżony do programowych dokumentów wydawanych przez Komisję Europejską. Dokument ten powstał w okresie przyspieszonego wzrostu gospodarczego w Europie, co mogłoby skłaniać autorów do przeformułowania dotychczas głoszonych tez. Nic takiego jednak nie nastąpiło, memorandum rozpoczyna się bowiem od krytyki głównych założeń neoliberalizmu. Szczególnie ciekawa jest trzecia część, traktująca o tworzeniu silnego Europejskiego Modelu Społecznego. Za pierwszą podstawę tego modelu autorzy opracowania uznali bardziej efektywną i podlegającą demokratycznej kontroli politykę makroekonomiczną, zorientowaną na zapewnienie stanu pełnego zatrudnienia. W ramach podejmowanych działań, ekonomiści postulują prowadzenie mniej restrykcyjnej polityki budżetowej, kreowania polityki monetarnej nie tylko w powiązaniu z zapewnieniem stabilności cen oraz koordynację polityki budżetowej z pieniężną. Drugi fundament europejskiego modelu społecznego jest ściśle związany ze sferą polityki społecznej. W kolejnych punktach ekonomiści opisują proponowane rozwiązania w dziedzinie standardów socjalnych, dialogu społecznego, polityki płac. Szczególnie interesująca jest część poświęcona opisowi wzajemnych relacji pomiędzy polityką wspólnotową a narodowymi reżimami polityk społecznych. Autorzy opracowania nie postulują konwergencji narodowych polityk społecznych i – w efekcie – zastąpienia ich polityką realizowaną na szczeblu wspólnotowym. Ich ideałem jest raczej taka polityka europejska, która będzie w pełni respektować rozwiązania przyjęte w poszczególnych państwach członkowskich. Bardzo ostrożnie mówią oni o możliwości ewentualnego rozszerzenia kompetencji europejskiej polityki społecznej, zdając sobie sprawę, że np. w odniesieniu do sfery zabezpieczenia społecznego jest to w praktyce bardzo trudne. Kolejną podstawą budowy europejskiego modelu społecznego ma się stać „bardziej zrównoważona” polityka strukturalna UE. Autorzy memorandum proponują znaczne zwiększenie środków przeznaczonych na politykę struktural-

---

<sup>4</sup> *Alternative Economic Policy Guidelines for Full Employment and Social Cohesion in Europe, Full Employment and a Strong Social Constitution – Alternatives for a New Economy in Europe*, grudzień 2000.

ną, co jednak, jak wiadomo chociażby z prac nad ustalaniem przyszłego budżetu Unii Europejskiej, jest mało realne.

*Polityka gospodarcza przeciwko recesji i polaryzacji w Europie – propozycje pokonania dyktatu ideologicznego i oporu politycznego*<sup>5</sup> – to tytuł euromemorandum z 2001 r. Autorzy tego dokumentu, zwracając uwagę na groźbę powstania zjawiska długotrwałej recesji w krajach tworzących Unię Europejską, postulują wprowadzenie szeregu działań o charakterze makroekonomicznym. Do tych działań należy m.in. obniżenie stóp procentowych przez EBC, powołanie do życia europejskiego programu inwestycji, a w dalszej perspektywie – m.in. uczynienie Europejskiego Banku Centralnego współodpowiedzialnym za realizację zasady pełnego zatrudnienia. Szczególnie ciekawy jest pomysł powołania do życia federalnego budżetu Unii Europejskiej w wysokości 5% PKB UE, który łączyłby w sobie rolę stabilizatora finansów europejskich z funkcją dystrybucyjną, zmniejszania rozwarstwienia wewnątrz UE. Autorzy euromemorandum przeciwstawiają się dalszemu demontażowi *welfare state*. W związku z czym opowiadają się m.in. przeciwko dalszej prywatyzacji krajowych systemów zabezpieczenia społecznego oraz za wprowadzeniem płacy minimalnej w celu przeciwdziałania zjawisku dumpingu socjalnego. Po raz kolejny pojawia się postulat wprowadzenia demokratycznej kontroli nad rynkami finansowymi; jedna z propozycji dotyczy wprowadzenia podatku od transakcji walutowych (tzw. podatku Tobina). W końcowej części opracowania ekonomiści proponują proklamowanie „Paktu dla Rozwoju Społecznego” (*Welfare Development Pact*) w miejsce Paktu na rzecz Stabilności i Rozwoju. Pakt ten powinien sprzyjać zapewnieniu stabilnego zatrudnienia, zrównoważonego wzrostu i sprawiedliwości.

Kolejne memorandum – *Lepsze instytucje, zasady i instrumenty dla pełnego zatrudnienia i polityki społecznej w Europie*<sup>6</sup> – to w części diagnostycznej bardzo silna krytyka rozwiązań przyjmowanych dotychczas w zakresie polityki gospodarczej Unii. Autorzy uznają, że najlepszym dowodem nieskuteczności stosowanych rozwiązań jest załamanie się Paktu na rzecz Stabilności i Rozwoju. Fiasko polityki gospodarczej miało być spowodowane przede wszystkim jej „niezwykle zawężonym podejściem teoretycznym do rozwoju gospodarczego i stojącym za nim skostniałym systemem instytucjonalnym”. Jako remedium na ten niezadowolający stan, grupa po raz kolejny proponuje „gruntowną reformę europejskiej polityki gospodarczej i społecznej”, za cele jej stawiając „pełne zatrudnienie, sprawiedliwość społeczną, dobrobyt dla wszystkich i równowagę ekologiczną”. Autorzy podkreślają, że są to podwaliny Europejskiego Modelu Społecznego i zaznaczają, że przyjęcie szczegółowych strategii ich osiągnięcia musi być poprzedzone szeroką debatą publiczną. Nie wahają się jednak proponować własnych rozwiązań, które, jak większość wcześniejszych sugestii, znacznie różnią się od recept obecnych w „głównym nurcie” myślenia o rozwoju gospodarczym i społecznym UE. I tak np. w kwestii polityki makroekonomicz-

---

<sup>5</sup> *Economic Policy Against Recession and Polarisation in Europe – Proposals to Overcome Ideological Sterility and Policy Blockades*, grudzień 2001.

<sup>6</sup> *Better Institutions, Rules and Tools for Full Employment and Social Welfare in Europe*, grudzień 2002.

nej sugeruje się takie zmiany, jak: szersze zaangażowanie Parlamentu Europejskiego i parlamentów krajowych w „koordynację polityki gospodarczej”, rozszerzenie „misji” Europejskiego Banku Centralnego na kwestie pełnego zatrudnienia i zrównoważonego, stabilnego rozwoju, wzrost budżetu UE do 5% jej PKB do roku 2007 i powstrzymanie konkurencji podatkowej. Proponuje się również wzmocnienie europejskiego zaangażowania w budowę polityki społecznej opartej m.in. na zapewnieniu wszystkim członkom społeczeństwa bezwarunkowego prawa do gwarantujących godne życie zasobów, wzmocnienie sektora publicznego i ustrzeżenie go „od podległości neoliberalnej logice nieograniczonej konkurencji”, a także „uwzględnienie interesu publicznego w regulacjach dotyczących rynku finansowego”.

*Pełne zatrudnienie, dobrobyt i silny sektor publiczny – demokratyczne wyzwania w szerszej Unii*<sup>7</sup> – to szóste z serii euromemorandów, poświęcone wielkim wyzwaniom w sferze gospodarczej i społecznej stojącym przed Unią. Aby im sprostać, musi ona ulec zasadniczej przemianie. Zahamowanie wzrostu gospodarczego powiązane z bezrobociem i rosnącymi nierównościami społecznymi, perspektywa rozszerzenia o nowe państwa, prace na projekcie konstytucji, a także problemy międzynarodowe oznaczają dla Unii „krytyczny punkt rozwoju”. Jak sugerują autorzy, powinna ona przededefiniować swoje priorytety i na nowo określić swoją rolę w Europie i świecie. Kierunek tych przemian jest jasny, bardzo dobrze obrazują go następujące słowa: „Silna i postępową rolą, jaką UE powinna odgrywać w dzisiejszym świecie konfliktów i napięć, jest nieosiągalna poprzez nową rozbudowę sił militarnych, musi ona bazować na silnym i demokratycznym europejskim modelu społecznym, który jest wiarygodną i przekonującą alternatywą dla modelu supermocarstwa z marnymi społecznymi standardami”. To memorandum dodaje kolejny element do budowy europejskiego modelu społecznego – współpracę międzynarodową – i po raz kolejny rysuje strategię konieczną do jego osiągnięcia. Pojawia się postulat programu inwestycji infrastrukturalnych, z budżetem obejmującym co najmniej 1% PKB „piętnastki” i wprowadzeniem podobnych programów w krajach wstępujących. Autorzy opowiadają się także za związanym z rozszerzeniem zwiększeniem budżetu polityk strukturalnych do 1% PKB, aby zapobiec „dyskryminacji nowych krajów członkowskich”. Kolejne elementy tej strategii to wspieranie pełnego zatrudnienia poprzez narzędzia polityki makroekonomicznej (postuluje się zmiany instytucjonalne) i wspomniane już we wcześniejszych dokumentach zrównanie znaczenia sektora publicznego z sektorem rynkowym. Bardzo wyraźnie podkreślono też, że wzrost gospodarczy nie powinien się stać fetyszem dla Unii, spychającym na drugi plan istotne kwestie społeczne. Memorandum odnosi się również do prac nad Konstytucją, zwracając uwagę m.in. na potrzebę zwiększenia uprawnień Parlamentu Europejskiego.

W listopadzie 2004 r. ukazało się siódme memorandum *Po Lizbonie. Kierunki polityki gospodarczej i społecznej oraz konstytucyjne kamienie węgielne pod europejski model spo-*

---

<sup>7</sup> *Full Employment, Welfare and a Strong Public Sector – Democratic Challenges in a Wider Union*, grudzień 2003, tłum. zespół pod kierunkiem J. Halbersztadta.

łeczny<sup>8</sup> i jest ono odpowiedzią Grupy na sytuację Unii po rozszerzeniu, przyjęciu projektu konstytucji europejskiej i na półmetku realizacji Strategii Lizbońskiej. Diagnoza znów jest mało optymistyczna: „Krótkie ożywienie gospodarcze w UE dobiegło końca. Zawsze było słabe i nigdy nie przerwało błędnego koła niskiego poziomu wzrostu, wysokiego bezrobocia i coraz większego braku równości”. Jako głównego winnego złej kondycji gospodarki wymienia się „niski popyt wewnętrzny”. Bezwzględnej krytyce została także poddana Strategia Lizbońska, która według autorów nie mogła się udać, gdyż program, jaki proponuje, oparty jest na błędnych założeniach: polityce makroekonomicznej „niesprzyjającej wzrostowi i zatrudnieniu”, liberalizacji rynków i rozbuchanej prywatyzacji, a ponadto charakteryzuje się deficytem procedur demokratycznych i partycypacji. Memorandum oczywiście nie poprzestaje na wskazywaniu potknięć, ale ma gotowe remedium na unijne bolączki. Oprócz przytaczanych już wcześniej rozwiązań (rozbudowany publiczny program inwestycji, propozycja budżetu Unii sięgającego 5% PKBUE) mowa jest o „złagodzeniu polityki monetarnej poprzez obniżenie głównej stopy procentowej do 1,5%”, zapobieżeniu konkurencji podatkowej poprzez wprowadzenie jednolitej minimalnej stawki 40% (dla krajów, gdzie dochód na osobę niższy od 75% średniej unijnej – 30%), wzmocnieniu repartycyjnych systemów emerytalnych (zapewnienie minimalnych emerytur, składki od wszystkich dochodów), świadczeniach dla najbiedniejszych z bezpośrednich transferów z budżetu UE, zaniechaniu wprowadzania dyrektywy dotyczącej jednolitego rynku usług i propozycji „moratorium na prywatyzację usług publicznych”, zaniechaniu wprowadzania dyrektywy wydłużającej czas pracy i zwróceniu się raczej ku możliwościom jego skrócenia. Krytyce poddano także podpisaną konstytucję, podkreślając „deficyt demokratyczny traktatów europejskich”, „ochronę bardzo kontrowersyjnych neoliberalnych koncepcji przed rosnącą teoretyczną krytyką i politycznym sprzeciwem” i uczynienie zliberalizowanych rynków i konkurencji „nadrzędną podstawą polityki gospodarczej i społecznej”. Autorzy memorandum przedstawiają także po raz kolejny najważniejsze ich zdaniem elementy Europejskiego Modelu Społecznego, które ze względu na znaczenie dla całej myśli grupy przytaczamy poniżej:

- „pełne zatrudnienie z przyzwoitymi warunkami pracy i wynagrodzeniem wystarczającym do prowadzenia niezależnego życia,
- ochrona społeczna jako gwarancja, że nikt nie będzie narażony na ubóstwo i brak pomocy,
- sprawiedliwość społeczna oznaczająca brak dyskryminacji i nadmiernych różnic w dochodach, zamożności lub dostępie do dóbr publicznych i możliwości,
- równowaga ekologiczna jako ochrona naturalnej podstawy życia jednostki i społeczeństwa,
- równowaga w stosunkach międzynarodowych oraz skuteczna pomoc w rozwoju jako długoterminowe niezbędne warunki utrzymania pokoju i stabilności politycznej”.

---

<sup>8</sup> *Beyond Lisbon. Economic and social policy orientations and constitutional corner stones for the European Social Model*, tłum. pod kierownictwem prof. J. Tomidajewicza.

Ósme euromemorandum – *Demokratyczna polityka przeciwko dominacji rynków. Propozycje na rzecz Strategii Zintegrowanego Rozwoju w Europie*<sup>9</sup> – poprzedziła deklaracja *Po francuskim i holenderskim nie dla konstytucji: UE potrzebuje nowej strategii gospodarczej i społecznej*<sup>10</sup>. Przedstawiona w memorandum diagnoza sytuacji w Unii wskazuje na występowanie, oprócz trudności gospodarczych i społecznych, także „kryzysu legitymizacji” unijnych polityk. Po odrzuceniu konstytucji przez Francję i Holandię nadszedł czas na przedyskutowanie i przeformułowanie kierunków rozwoju UE. Autorzy ostrzegają jednak, że jeśli refleksja będzie nadal prowadzona w obrębie tej samej co dotychczas filozofii myślenia o polityce gospodarczej i społecznej i ograniczy się do prób przedstawienia jej obywatelom „w nowym wydaniu”, do niczego dobrego to nie doprowadzi. Także strategia określona jako „europejski minimalizm”, przejawiająca się m.in. w znacznym okrojeniu ambitnych założeń Strategii Lizbońskiej, ograniczaniu ekspansywności Unii w przyjmowaniu nowych regulacji czy zmniejszaniu budżetu UE, jest tylko nowym opakowaniem starych zasad. Jak podkreślają autorzy, nadal króluje „wiara w otwarte rynki, deregulację, konkurencję i elastyczność”, a „polityka minimalistyczna odzwierciedla i wzmacnia rdzeń programu neoliberalnego”. Zaniepokojeni takim rozwojem sytuacji, świadomi wzrastającego bezrobocia i pogłębiających się nierówności społecznych, a także oczekiwań „zwykłych obywateli”, od których problemów Unia zdaje się coraz bardziej oddalać, ekonomiści proponują „kompleksową strategię europejskiego rozwoju”. Obejmowałaby ona „na równi perspektywę gospodarczą, społeczną i ekologiczną i ustanawiałaby realną – w przeciwieństwie do retorycznej – równowagę pomiędzy gospodarczymi, społecznymi i ekologicznymi płaszczyznami życia społecznego a integracją europejską” i wprowadzałaby szereg nowych instrumentów w polityce gospodarczej. Znając poprzednie dokumenty, możemy się domyślać, jakiego rodzaju byłyby to zmiany. Przykładowo, w celu osiągnięcia pełnego zatrudnienia postuluje się wdrożenie programu inwestycji publicznych na poziomie 1% PKB Unii, zwiększenie zatrudnienia w sektorze publicznym czy skrócenie czasu pracy. Kolejny element stanowią wysiłki na rzecz wzmocnienia polityki społecznej w takich obszarach, jak: zwalczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego, minimalne standardy zabezpieczenia społecznego i systemy zabezpieczenia na starość. Autorzy proponują także ustanowienie nowego „reżimu energetycznego”, bazującego przede wszystkim na odnawialnych źródłach energii. W memorandum powtarzają się także postulaty zwiększenia budżetu Unii, tym razem z bardzo konkretną propozycją corocznego wzrostu o 0,5 punktu procentowego aż do osiągnięcia 5% PKB UE, gdzie główne źródło wpływów budżetowych stanowiłby progresywny, powiązany z wielkością PKB europejski podatek dochodowy.

Omówione tu pokrótce najważniejsze dokumenty Grupy Euromemorandum składają się na spójną wizję przemian, jakich potrzebuje Europa, aby wydobyć się z gospodarczej

---

<sup>9</sup> *Democratic Policy against the Dominance of Markets. Proposals for an Integrated Development Strategy in Europe*, listopad 2005.

<sup>10</sup> *After the French and Dutch No to the Constitution: The EU needs a New Economic and Social Development Strategy*, czerwiec 2005, tłum. R. Szarfenberg.



stagnacji, a przede wszystkim stworzyć wszystkim swoim mieszkańcom perspektywy godnego życia. O ile cele stawiane przez autorów memorandumów mogą, jak się wydaje, być szeroko podzielane, o tyle proponowane instrumenty ich realizacji stoją w jawnej sprzeczności z dominującym nie tylko w Unii Europejskiej sposobem myślenia o tych kwestiach. Istotne jest to, że formułowane rozwiązania dla unijnych kłopotów wypływają z całkowicie odmiennego spojrzenia na rolę rynku, państwa i najszerzej – całokształt stosunków społecznych. Można ten sposób myślenia odrzucać, ale warto się z nim zapoznać, chociażby dlatego, że wyzwala on otwartych odbiorców z panującego powszechnie kręgu poglądów, określanego często wspólną nazwą TINA (*There is No Alternative*, czyli nie ma alternatywy dla neoliberalnej wizji rozwoju).